

Sygn. akt III AUa 741/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska (spr.)

del. SSO Joanna Baranowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r. w Ł.

sprawy **U. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji U. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 kwietnia 2014 r. sygn. akt VIII U 6121/13

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 741/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił U. J. prawa do emerytury wskazując, że nie spełnia ona warunków określonych w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż na wymagane 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach udowodniła jedynie 14 lat, 5 miesięcy i 20 dni. Organ nie uznał jako zatrudnienia w szczególnych warunkach okresu pracy w Spółdzielni Pracy (...) w Ł. w okresie od 19 września 1973 r. do 31 sierpnia 1976 r., gdyż w tym czasie była zatrudniona w charakterze ucznia.

W odwołaniu od tej decyzji U. J. podniosła, iż w spornym okresie pracowała w warunkach szkodliwych przy obsłudze maszyn i urządzeń do składania arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych, klejeniu tektur i papieru na stanowisku introligatora galanteryjnego. Wskazała na otrzymane przez nią świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach za okres od 19 września 1973 r. do 15 stycznia 1989 r. oraz fakt, że w III roku nauki pracę związaną z praktyczną nauką zawodu świadczyła w punkcie usługowym w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zaskarżonym wyrokiem z 15 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że J. J., urodzona (...), w dniu 19 października 2013 r. złożyła wniosek o emeryturę. Wnioskodawczyni nie jest członkiem OFE.

Organ rentowy uznał wnioskodawczyni za udokumentowany okres pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 14 lat, 5 miesięcy i 20 dni, tj. okres zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w Ł. w okresie od 1 września 1976 r. do 15 stycznia 1989 r. i od dnia 13 sierpnia 1990 r. do 9 marca 1993 r. w Fabryce (...) w Ł. bez uwzględnienia okresów urlopu wychowawczego oraz wypłacanych po dniu 15 listopada 1991 r. wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy oraz zasiłków chorobowych i opiekuńczych.

Ogólny staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 23 lata, 8 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

U. J. (...) Szkołę Zawodową (...) w Ł. ukończyła w dniu 20 czerwca 1975 r., przy czym na wydanym duplikacie świadectwa ukończenia tej szkoły znajduje się wzmianka, iż świadectwo to łącznie ze świadectwem ukończenia nauki zawodu w zakładzie pracy zgodnie z kierunkiem programowym szkoły jest równorzędne ze świadectwem ukończenia (...) Szkoły Zawodowej dla młodzieży nie pracującej.

W świadectwie pracy z dnia 16 stycznia 1989 r. pracodawca zaświadczył, że od 19 września 1973 r. do 15 stycznia 1989 r. wnioskodawczyni była zatrudniona w Spółdzielni Pracy (...) w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku introligatora galanteryjnego.

W dniu 16 stycznia 1996 r. pracodawca wystawił wnioskodawczyni świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazano, że w okresie zatrudnienia od 19 września 1973 r. do 15 stycznia 1989 r. U. J. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace polegające na bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania /łamania/ arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach na stanowisku introligatora galanteryjnego wymienionym w wykazie A Dziale XI poz. 5 pkt 16 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały nr 80 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r.

W dniu 19 września 1973 r. została zawarta z wnioskodawczynią umowa o naukę zawodu, mocą której zatrudniono ją w charakterze ucznia na szkolenie w zawodzie introligatorskim o specjalności ogólnointroligatorskiej na okres 36 miesięcy. Wnioskodawczyni otrzymywała wynagrodzenie miesięczne w wysokości: 1 rok nauki - 260 zł, II rok nauki - 380 zł, III rok nauki - 600 zł, a praktyczne i teoretyczne szkolenie ucznia odbywać się miało wg programu szkolenia wewnątrzzakładowego, przy czym pracodawca był zobowiązany zapewniać uczniowi udzielanie wiadomości teoretycznych nauki danego zawodu, zaś uczeń był zobowiązany do systematycznego uczęszczania na zajęcia szkoleniowe w spółdzielni i szkole doszkalającej zawodowej.

Czas pracy ucznia wynosił do ukończenia przez niego 16 roku życia 36 godzin tygodniowo, natomiast później 46 godzin tygodniowo, przy czym spółdzielnia nie wolno zatrudniać ucznia młodocianego w pracach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia wymienionych w obowiązujących przepisach wzbronionych dla młodocianych, § 10 umowy stanowił, że jeśli uczeń w trakcie szkolenia osiągnie pełnoletniość, umowa trwa nadal ze zmianami wynikającymi z wyłączenia ustawowych ograniczeń, co do czasu i rodzaju pracy młodocianych.

W pierwszym roku było 3 dni szkoły i 2 dni praktyk, w drugim roku było 2 dni szkoły i 3 dni praktyk.

W dniu 19 września 1975 r. zawarto z wnioskodawczynią umowę o pracę, powierzając obowiązki uczennicy III roku nauki zawodu introligatorskiego w Punkcie Usługowym nr (...) w Ł.. W Punkcie tym wykonywano usługi introligatorskie - oprawiano książki i czasopisma, prace magisterskie.

Wnioskodawczyni pobierała wynagrodzenie jako uczeń od października 1973 r. do września 1974 r. w kwotach po 260 zł miesięcznie, w listopadzie i grudniu 1974 r. po 380 zł miesięcznie, od stycznia do sierpnia 1975 r. w kwocie po 480 zł miesięcznie i od 19 września 1975 r. do sierpnia 1976 r. po 780 zł miesięcznie. Od dnia 12 września 1976 r. jej wynagrodzenie wynosiło 9 zł na godzinę plus premia, a od 1 grudnia 1976 r. - 10 zł na godzinę, przy czym w listopadzie 1976 r. przepracowała 25 dni roboczych, a we wrześniu, październiku i grudniu - 26 dni roboczych.

Pracodawca w dokumentacji płacowej w przypadku pracowników czynił, co miesiąc adnotacje o ilości przepracowanych dni roboczych, wskazując jednocześnie stawkę godzinową, natomiast w przypadku uczniów poprzestawał na stawkach uczniowskich.

W dniu 9 października 1976 r. pracodawca wystawił wnioskodawczyni zaświadczenie o zatrudnieniu na stanowisku preparatora wyrobów introligatorskich po ukończeniu 3-letniej praktycznej nauki zawodu introligatorskiego.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie wykazała, że w okresie od ukończenia 18 roku życia, tj. od 21 października 1975 r. do 31 sierpnia 1976 r. wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienie w warunkach szczególnych. Wnioskodawczyni, pouczona o treści art. 6 k.c., nie złożyła żadnych wniosków dowodowych, poza własnymi, gołosłownymi twierdzeniami, że jako uczeń pracowała w warunkach szczególnych. Legitymowała się, co prawda świadectwem wykonywania prac w szczególnych warunkach, jednakże wskazywało ono, że w okresie zatrudnienia od 19 września 1973 r. do 15 stycznia 1979 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace polegające na bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania /łamana/ arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach na stanowisku introligatora galanteryjnego wymienionym w wykazie A Dziale XI poz. 5 pkt. 16 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały nr 80 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r., jednakże nie uszła uwadze Sądu umowa o naukę zawodu introligatora, angaże z okresu nauki zawodu introligatora i zaświadczenie z dnia 9 października 1976 r., w którym wymienione jest stanowisko pracy preparatora wyrobów introligatorskich. Już sama ta okoliczność powoduje niewiarygodność świadectwa, gdyż są to dwa różne stanowiska pracy, wynikające z wykazu A działu XI poz. 5 pkt. 1 i 7, nie zaś z punktu, jaki wskazał pracodawca, gdyż w załączniku brak takiego punktu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczyni nie może być uwzględnione.

Przywołując treść art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze Sąd wskazał, że pracą w szczególnych warunkach jest praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie), jeśli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy, w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

Sąd podniósł, że kwestią sporną w niniejszej sprawie był okres zatrudnienia wnioskodawczyni od 19 września 1973 r. do 31 sierpnia 1976 r. w Spółdzielni Pracy (...) w Ł., albowiem zatrudnienie U. J. w tej firmie począwszy od 1 września 1976 r. do końca pracy zostało zaliczone do zatrudnienia w szczególnych warunkach, zaś inne wymogi wnioskodawczyni spełniała.

Sąd stwierdził, że posiadanie świadectwa pracy potwierdzającego wykonywanie zatrudnienia w warunkach szczególnych nie wiąże organu rentowego i nie przesądza automatycznie o przyznaniu świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Traktuje się je jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki może być więc weryfikowany pod kątem prawdziwości wskazanych w nim faktów.

Wnioskodawczyni wyrażała pogląd, że wykonywane przez nią prace winny być zakwalifikowane jako prace z działu XI poz. 5 pkt 16 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały nr 80 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. jako polegające na obsłudze maszyn i urządzeń do składania arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych, klejeniu tektur i papieru na stanowisku introligatora galanteryjnego to jest prace przy bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania/łamana arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach, jednakże Sąd podniósł, że w powołanym załączniku brak jest punktu 16.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, że okres nauki zawodu odbywanej przed dniem 1 stycznia 1975 r. w ramach umowy zawartej na podstawie przepisów ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226) był w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Nie jest to jednak wystarczające do uznania tych okresów za okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd podkreślił, że czas pracy ucznia wynosił do ukończenia przez niego 16 roku życia 36 godzin tygodniowo, natomiast później 46 godzin tygodniowo, przy czym spółdzielni nie wolno zatrudniać ucznia młodocianego w pracach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia wymienionych w obowiązujących przepisach wzbronionych dla młodocianych, zatem wnioskodawczyni nie mogła być zatrudniona w szczególnych warunkach, a praktyczne i teoretyczne szkolenie ucznia odbywać się miało według programu szkolenia wewnątrzzakładowego, przy czym pracodawca był zobowiązany zapewniać uczniowi udzielanie wiadomości teoretycznych nauki danego zawodu, zaś uczeń był zobowiązany do systematycznego uczęszczania na zajęcia szkoleniowe w spółdzielni i szkole doszkalającej zawodowej.

Niezależnie od powyższego stwierdził, że zgodnie z treścią umowy o naukę zawodu, obowiązującej ubezpieczoną od 19 września 1973 r. do 31 sierpnia 1976 r., miała ona status ucznia nauki zawodu (niezależnie od znajdujących do niej zastosowanie norm czasu pracy) i w związku z obowiązkiem doszkalcenia się nie pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

W dniu 1 stycznia 1975 r. wszedł w życie kodeks pracy, który w art. 190 określił status młodocianego wskazując, że jest to osoba, która nie ukończyła 18 lat. Zgodnie z treścią art. 191 paragraf 2 k.p. młodociany nie posiadający kwalifikacji zawodowych może być zatrudniony tylko w celu przygotowania zawodowego, przy czym na podstawie paragrafu 3 tego przepisu Rada Ministrów w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych wydała Rozporządzenie z dnia 20 września 1974 r. w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania (Dz. U. z dnia 19 października 1974 r.). Wg treści paragrafu 1 ust. 1 pkt 1 tego aktu przygotowanie zawodowe młodocianych pracowników, zwanych w dalszym ciągu "młodocianymi", mogło odbywać się w zakładach pracy, jako m.in. nauka zawodu, jak w przypadku wnioskodawczyni, albowiem nie miała ona w tym czasie ukończonych 18 lat i podpisaną umowę o naukę zawodu.

Sąd podkreślił, że ubezpieczona była do 21 października 1975 r. pracownikiem młodocianym w rozumieniu art. 190 § 1 k.p., gdyż dopiero z tą datą ukończyła 18 lat.

Stale wykonywanie pracy w warunkach szczególnych jest rozumiane w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako wypełniania pełnego wymiaru czasu pracy na zajmowanym stanowisku, gdyż nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Wyjątek mogą tu stanowić krótkotrwałe, konieczne szkolenia pracownika, zwłaszcza wstępne. Na stanowisku pracy ucznia nauki zawodu przewidziana była norma czasu wynikająca z obowiązującego w spornym okresie (do czasu wejścia w życie Kodeksu pracy) art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do doszkalcenia się w zakresie obranego zawodu przez zajęcia teoretyczne w warunkach szkolnych. Czas pracy na stanowisku pracy, ze względu na ochronę pracownika młodocianego, nie mógł przekroczyć 6 godzin dziennie i 36 godzin tygodniowo. Do czasu pracy młodocianych wliczało się czas doszkalcenia bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. Gdyby więc nawet uznać, że przewidziana w obowiązujących przepisach - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze odbiegającym od powszechnie obowiązującego, stanowiła pełny wymiar czasu pracy, to nie można pominąć koniunktywnego

wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały.

Praca na podstawie umowy o naukę zawodu wykonywana była zawsze w rozmiarze mniejszym, niż obowiązujący na danym stanowisku, mimo że młodocianych w wieku powyżej lat 16 obowiązywał normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy (art. 13 ust. 2 ustawy o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy). Zatem w ustalonym stanie faktycznym wnioskodawczyni do czasu bycia pełnoletnią nie pracowała w warunkach szczególnych zwłaszcza, że wnioskodawczyni wskazała, że w pierwszym roku nauki miała praktyki 2 razy w tygodniu, a na drugim 3 razy w tygodniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do uznania pracy świadczonej przez wnioskodawczynię na III roku umowy o naukę zawodu do pracy w warunkach szczególnych, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako uczeń świadczyła wówczas pracę w takich warunkach. Świadczą o tym także karty wynagrodzeń, z których wynika, że traktowana była jako uczeń i tak liczone jej wynagrodzenie, a dopiero w momencie ukończenia nauki zawodu tj. od 1 września 1976 r. jej zarobki liczone w inny sposób wraz z premią, a także biorąc pod uwagę ilość dni przepracowanych w danym miesiącu. Potwierdza to także dokumentacja wynagrodzeń współpracowników.

Sąd wskazał, że po wejściu w życie kodeksu pracy i ukończeniu 18 lat wnioskodawczyni nie ukończyła nauki zawodu, zatem kończyła ją na warunkach określonych dla młodocianych, zgodnie z paragrafem 7 w/w rozporządzenia. Potwierdzają to obowiązki zakładu pracy wynikające z umowy o naukę zawodu, gdyż praktyczne i teoretyczne szkolenie ucznia odbywać się miało według programu szkolenia wewnątrzzakładowego, przy czym pracodawca był zobowiązany zapewniać uczniowi udzielanie wiadomości teoretycznych nauki danego zawodu, zaś uczeń był zobowiązany do systematycznego uczęszczania na zajęcia szkoleniowe w spółdzielni i szkole dokształcającej zawodowej. Tym samym Sąd uznał, że twierdzenia wnioskodawczyni, iż na III roku miała tylko zajęcia praktyczne, nie mogą się ostać zwłaszcza, że sama przyznała, że najpierw pracowała w charakterze ucznia, a potem pracownika.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że warunek minimum 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach nie został przez wnioskodawczynię spełniony i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie jako bezzasadne oddalił.

Apelację od powyższego wyroku złożyła U. J., wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie odwołania. Nadto skarżąca wniosła o przesłuchanie w charakterze świadków K. S. i H. A. na okoliczność warunków i wymiaru czasu pracy wykonywanej przez nią w Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1975-1978.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że od 21 października 1975 r. pracowała już jako osoba pełnoletnia w Punkcie Usługowym Spółdzielni Pracy (...) w Ł. na stanowisku introligator galanteryjny - preparator wyrobów introligatorskich w pełnym wymiarze czasu pracy i w szczególnych warunkach. Wskazała, że uczniowie w kartach pracy nie mieli wpisywanych godzin, gdyż wysokość ich wynagrodzenia miała charakter stały, odpowiedni do roku nauki. Wszystkie Punkty Usługowe tej Spółdzielni świadczyły usługi pojedyncze i nietypowe dla ludności, jak i instytucji państwowych. Do wszystkich prac używało się klejów różnego rodzaju, które się rozcieńczało, gotowało, podgrzewało. Wyjaśniła, że najpierw mogła pracować na nożycach introligatorskich, na których cięła papier, karton, tekturę, płótno, zaś z biegiem czasu została dopuszczona do pracy na gilotynie, ale tylko pod okiem kierownika. Podstawą w pracy były urządzenia takie jak gilotyna, nożyce introligatorskie, prasa, beczki z klejem, zgrzewarka. Podniosła, że do ukończenia 16 roku życia pracowała po 6 godzin, natomiast po 16 roku życia, w pełnym wymiarze czasu pracy, przy czym w trzecim roku nauki były tylko praktyki.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że U. J. w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) na podstawie umowy o naukę zawodu, tj. od 19 września 1973 r. wykonywała pracę w Punkcie Usługowym w Ł. przy ul. (...). Był to punkt introligatorski, w którym oprawiane były książki, czasopisma, dzienniki ustaw itp. W III roku nauki w (...) Szkole (...) w Ł. nie było zajęć w szkole, ale wyłącznie praktyki. Wnioskodawczyni pracowała wówczas po 8 godzin dziennie, w soboty krócej. Po ukończeniu przez nią 18. roku życia pracowała już jak osoba dorosła, z tym że nadal

otrzymywała wynagrodzenie uczniowskie. Wnioskodawczyni pracowała przy oprawie książek, czasopism, dzienników urzędowych itp. używając nożyc, klejów i farby. W drugiej połowie III roku nauki uczniowie nauki zawodu wdrażani byli do cięcia papieru na gilotynie. W Punkcie Usługowym, w którym pracowała U. J. była jedna gilotyna oraz jedno nożyce do cięcia tektur i płótna (dowód zeznania świadków: H. A. e-protokół k. 83 od 00:04:39 do 00:11:30 i K. S. od 00:13:12 do 00:23:22 oraz zeznania wnioskodawczyni od 00:25:00 do 00:32:50).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Istotą postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy. Rozpoznanie "sprawy" w granicach apelacji oznacza zaś, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych (w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - o zasadności odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego).

W orzecznictwie podkreśla się, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004 Nr 1, poz. 7). W systemie dwuinstancyjnego rozpoznawania spraw cywilnych, uzupełnionego o skargę kasacyjną będącą środkiem nadzwyczajnym i służącym głównie interesowi publicznemu, w żywotnym interesie ustrojowym leży to, aby orzeczenia wydawane przez sąd drugiej instancji gwarantowały trafność i słusność rozstrzygnięcia, czyli jego zgodność z prawem materialnym oraz poczuciem sprawiedliwości; temu służy m.in. szeroka swoboda jurysdykcyjna tego sądu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55, której nadano moc zasady prawnej).

U. J. domagała się przyznania emerytury będąc urodzoną po dniu 31 grudnia 1948 r. Nie osiągnęła zatem wieku emerytalnego przewidzianego w art. 24 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1440) i nie spełniła warunków do uzyskania emerytury na warunkach określonych w art. 46 ust. 1 ustawy do dnia 31 grudnia 2008 r. Uprawnienie swoje wnioskodawczyni wywodzi z art. 184 ust. 1 ustawy. Przepis ten uprawnia do emerytury ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy - to jest 1 stycznia 1999 r. - spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet;
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 - zatem wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiet. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do OFE albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

Pojęcie przepisy dotychczasowe odnosi się do art. 32 cytowanej ustawy, zgodnie, z którym ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Posiadanie przez wnioskodawczynię wymaganego tzw. ogólnego stażu pracy jest w sprawie bezsporne, podobnie jak i to, że nie jest ona członkiem OFE. Sporne pozostawało, czy legitymuje się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach, to jest, czy przez wymagany ustawą okres, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywała prace wymienione w Wykazie A stanowiącym załącznik do cytowanego rozporządzenia. Organ rentowy przyjął, że U. J. legitymuje się okresem 14 lat, 5 miesięcy i 20 dni pracy w warunkach szczególnych, zaliczając wnioskodawczyni do stażu szczególnego okres zatrudnienia od 13 sierpnia 1990 r. do 9 marca 1993 r. (z wyłączeniem okresu pobierania zasiłków chorobowych po 14 listopada.1991 r. w wymiarze 5 miesięcy i 25 dni) w Fabryce (...) w Ł. na stanowisku przewijacza oraz od 1 września 1976 r. do 15 stycznia 1989 r. w Spółdzielni Pracy (...) w Ł. na stanowisku introligatora galanteryjnego. ZUS odmówił jednocześnie uwzględnienia w stażu szczególnym okresu pracy wnioskodawczyni w Spółdzielni (...) od 19.09.1973 r. do 31.08.1976 r. z uwagi na fakt, że była ona wówczas uczniem nauki zawodu. W odwołaniu U. J. wniosła o zaliczenie całego okresu zatrudnienia w tej Spółdzielni do stażu szczególnego, podnosząc, że przez cały okres pracowała w warunkach szczególnych przy obsłudze maszyn i urządzeń do składania arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych, klejeniu tektur i papieru. Wskazała przy tym, że w III roku nauki praktyki odbywały się w Punkcie Usługowym przez cały tydzień, a po ukończeniu przez nią 18 roku życia pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy oddalając odwołanie podzielił stanowisko organu rentowego, że skoro wnioskodawczyni w okresie od 19.09.1973 r. do 31.08.1976 r. była uczniem nauki zawodu, to okres ten nie podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Stwierdził też, że brak jest podstaw do uznania pracy wykonywanej przez wnioskodawczynię w III roku umowy o naukę zawodu za pracę w warunkach szczególnych, gdyż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje dostatecznych podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczyła pracę w takich warunkach.

Wynik uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku postępowania apelacyjnego potwierdził zasadność twierdzeń skarżącej, że w III roku nauki zawodu nie było zajęć w szkole a uczniowie mieli wyłącznie praktyki, które U. J. odbywała w Punkcie Usługowym Nr (...) w Ł. przy ul. (...). Z dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń wynika, że po ukończeniu przez skarżącą 18 roku życia, od 21 października 1975 r., pracowała ona w pełnym wymiarze czasu pracy, bez ograniczeń co do czasu pracy dotyczących młodocianych. Sąd Apelacyjny dał wiarę w tym zakresie zeznaniom wnioskodawczyni oraz korespondujących z nimi zeznaniom świadków H. A. i K. S.. Sąd miał przy tym na uwadze fakt, że również przepis § 10 umowy o naukę zawodu z 19 września 1973 r. przewidywał, iż w razie osiągnięcia przez ucznia w czasie trwania umowy szkolenia pełnoletniości umowa ta trwa nadal ze zmianami wynikającymi z wyłączenia ustawowych ograniczeń, co do czasu i rodzaju pracy młodocianych. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy można przyjąć, że w okresie od 21 października 1975 r. do 31 sierpnia 1976 r. – mimo posiadania przez skarżącą statusu ucznia nauki zawodu – wykonywała ona pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

Jednakże ustalenie powyższej okoliczności pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, wobec faktu, że - w świetle ustaleń Sądu Okręgowego oraz ustaleń dokonanych w postępowaniu apelacyjnym – praca wykonywana przez U. J. w powyższym okresie nie była pracą wymienioną w Wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. W wykazie tym w dziale XI, dotyczącym przemysłu poligraficznego, w poz. 5 wymieniono bezpośrednią obsługę maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach. Tymczasem, jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, praca skarżącej w spornym okresie w Punkcie Usługowym Spółdzielni Pracy (...) w Ł. polegała na wykonywaniu prac introligatorskich, tj. oprawianiu książek, czasopism itp., które to prace wykonywane były przede wszystkim ręcznie, przy użyciu nożyc, kleju, taśm bawełnianych. W Punkcie tym wykonywane były wówczas tylko usługi introligatorskie i łącznie z U. J., pracowały w nim 4 osoby, w tym kierownik i jeszcze jeden uczeń. Książki najpierw były przez skarżącą rozbierane na poszczególne kartki następnie podklejane papierem, zszywane ręcznie za pomocą igły i nici bawełnianych oraz oprawiane tekturą, która stanowiła okładkę.

Punkt wyposażony był w tylko jedną gilotynę do cięcia papieru i jedne nożyce do krojenia tektur i płótna, przy czym – jak zeznała sama skarżąca – uczniowie do cięcia papieru na gilotynie wdrażali się dopiero w drugiej połowie III roku nauki.

Skarżąca w okresie objętym sporem nie wykonywała zatem pracy polegającej na bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach. Przede wszystkim nie pracowała przy obsłudze maszyn i urządzeń, gdyż prace wykonywała przede wszystkim ręcznie. Jedynym urządzeniem poligraficznym w Punkcie Usługowym była gilotyna do cięcia papieru, ale nie obsługiwali jej uczniowie, którzy byli wdrażani do pracy na niej dopiero w drugiej połowie III roku nauki. Ponadto Punkt Usługowy, w którym pracowała skarżąca nie był drukarnią, ale punktem wykonywania usług introligatorskich. Praca wykonywana przez skarżącą nie została też wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do Uchwały nr 80/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy. W dziale XI tego wykazu w punkcie 5 - bezpośrednia obsługa maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach – w pkt 1 wymieniono wyłącznie stanowisko introligatora przemysłowego, podczas gdy skarżąca zajmowała stanowisko introligatora galanteryjnego, a pozostałe stanowiska dotyczą obsługi maszyn i urządzeń oraz prac w drukarniach i w przemyśle poligraficznym, których to prac skarżąca nie wykonywała. Wykaz ten, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, nie zawiera w dziale XI pkt 5 pozycji 16, która została wskazana w wydanym skarżącej świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Należy przy tym podkreślić, że świadectwo takie wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2011 r., I UK 107/11, LEX nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości, co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi. Tymczasem, w niniejszej sprawie, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – przede wszystkim z zeznań skarżącej - wynika, że charakter zatrudnienia ubezpieczonej w spornym okresie, rodzaj i faktycznie wykonywane przez nią czynności, w kontekście zakwalifikowania pracy do jednego ze stanowisk wymienionych w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. nie pozwalają na przyjęcie, że była to wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, praca w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że dla ustalenia, że dana osoba pracowała w szczególnych warunkach konieczne jest przyporządkowanie rodzaju wykonywanej pracy do którejś z prac wymienionych w wykazie A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Sąd nie bada uciążliwości pracy, czy warunków, w których praca była wykonywana, istotne jest jedynie, aby jej rodzaj dało się zakwalifikować zgodnie z powołanym rozporządzeniem. Zarządzenia resortowe mogą mieć dla sądu jedynie charakter interpretacyjny, pomocniczy, nie mają jednak mocy prawnie wiążącej. Ugruntowany jest także pogląd, że w świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami lub prace charakteryzujące się znacznym wysiłkiem fizycznym, lecz jedynie takie, które zostały wymienione w § 4-15 tego rozporządzenia i wykazach stanowiących załącznik do niego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13). Wnioskodawczyni pracy takiej nie wykonywała w okresie zatrudnienia od 19.09.1973 r. do 31.08.1976 r. w Spółdzielni Pracy (...) w Ł..

Brak możliwości zaliczenia do stażu szczególnego jakiegokolwiek okresu z badanego okresu zatrudnienia skarżącej w Spółdzielni Pracy (...) w Ł. przed 1 września 1976 r. skutkuje uznaniem, że nie legitymuje się ona wymaganym 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych. Pozostały bowiem okres pracy w tej Spółdzielni, tj. od 1 września 1976 r. do 15 stycznia 1989 r. (12 lat, 4 miesiące i 15 dni) – o ile istotnie U. J. wykonywała wówczas pracę

wymienioną w wykazie A - oraz okres zatrudnienia Fabryce (...) w Ł. od 13 sierpnia 1990 r. do 9 marca 1993 r. (2 lata, 6 miesięcy i 28 dni) dają łącznie okres 14 lat, 11 miesięcy i 13 dni pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym stanowiska organu rentowego, że z tego ostatniego okresu zatrudnienia podlegają wyłączeniu ze stażu szczególnego przypadające po 14.11.1991 r. okresy pobierania przez wnioskodawczynię zasiłków chorobowych od 26 do 29.11.1991 r., od 9.03. do 8.07.1992 r. i od 13.07. do 1.09.1992 r. Przepis art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi samoistną podstawę nabycia prawa do emerytury w oderwaniu od chwili osiągnięcia wieku emerytalnego i ma on zastosowanie wobec ubezpieczonych, którzy w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli pełny staż ubezpieczeniowy (20 lat kobiety), w tym wymagany okres pracy w szczególnych warunkach (15 lat), lecz nie osiągnęli wieku emerytalnego, co oznacza, że ci ubezpieczeni mogą realizować prawo do emerytury na poprzednich zasadach, po osiągnięciu (nawet po dniu 31 grudnia 2008 r.) wieku emerytalnego. Z kolei art. 32 cyt. ustawy ma zastosowanie w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy choćby jeden z tych okresów osiągnęli po dniu 1 stycznia 1999 r., a przed dniem 31 grudnia 2008 r. Przyjęte natomiast w art. 32 ust. 1a omawianej ustawy różnicowanie okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach nawiązuje do daty wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 450 z późn. zm.), w której poprzednia definicja okresu pracy w szczególnych warunkach pozostała niezmienną. Okres tej pracy obejmował bowiem okresy składkowe i nieskładkowe, jeżeli mieściły się one w okresie wykonywania pracy zgodnie z umową o pracę (zob. pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z 27 listopada 2003 r. III UZP 10/03, LEX nr 81642). W świetle jednak art. 184 ustawy okresy zasiłku chorobowego w czasie trwania stosunku pracy, przypadające po dniu 14 listopada 1991 r., wlicza się do okresu pracy w szczególnych warunkach. Wskazany wyżej przepis art. 32 ust. 1a pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych został do tej ustawy dodany od dnia 1 lipca 2004 r. Ustawodawca, wprowadzając zmiany pojęcia "zatrudnienia w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze", nie uchwalił przepisów międzyczasowych, w związku z czym zakres stosowania art. 32 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych był przedmiotem skargi konstytucyjnej opartej na zarzucie jego niezgodności z art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r., K 33/06 (OTK-A 2008 Nr 6, poz. 106), uznawszy za właściwą dla oceny konstytucyjności omawianego przepisu chwilę powstania prawa podmiotowego, w tym wypadku prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, oddalił zarzut, że zmiana warunków emerytalnych prowadzi do naruszenia praw nabytych. Stwierdził, że oceniana zmiana może mieć zastosowanie wyłącznie na przyszłość. Wypada też zauważyć, że kwestia zastosowania art. 32 ust. 1a ustawy o emerytach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu okresów pracy w warunkach szczególnych wymaganych przez art. 184 tej ustawy była wielokrotnie przedmiotem oceny Sądu Najwyższego. Z jednoznacznego i ugruntowanego orzecznictwa w tym zakresie, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, wynika, że co prawda przepis art. 32 ust. 1a ustawy obowiązuje od dnia 1 lipca 2004 r. i odnosi skutek również względem stanów prawnych i faktycznych istniejących przed dniem jego wejścia w życie, jednakże jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy (między innymi w wyrokach z 23 kwietnia 2010 r. II UK 313/09, LEX nr 604217; z 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 15405 oraz z 13 lipca 2011 r., I UK 12/11, LEX nr 989126 i powołanych tam orzeczeniach), osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 r. okresu pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (m.in. 15 lat pracy w warunkach szczególnych) wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 tej ustawy, obowiązujących od dnia 1 lipca 2004 r. Zatem nie jest dopuszczalne w niniejszej sprawie pominięcie w stażu szczególnym okresu pobierania przez wnioskodawczynię zasiłku chorobowego po dniu 14 listopada 1991 r. z powołaniem na art. 32 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W konsekwencji ustalenia, że wnioskodawczyni nie legitymuje się wymaganym ustawą 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, należy uznać, że nie spełniła ona warunków do przyznania emerytury w wieku obniżonym.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.